

Witold Wołodkiewicz

"Lex retro non agit" : sformułowanie w polskiej doktrynie prawniczej

Zeszyty Prawnicze 1/1, 103-122

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

WITOLD WOŁODKIEWICZ

Uniwersytet Warszawski

LEX RETRO NON AGIT

SFORMUŁOWANIE W POLSKIEJ DOKTRYNIE PRAWNICZEJ

Zasada nieretroaktywności prawa, wraz z powołaniem łacińskiej paremii *lex retro non agit*, zrobiła prawdziwą karierę w orzecznictwie sądów polskich. W kilkudziesięciu orzeczeniach, w których występuje ta łacińska paremia¹, najczęściej powołań łacińskiej formuły *lex retro non agit* zawierają orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. W orzeczeniach Trybunału Konstytucyjnego w latach 1986-1998 paremia *lex retro non agit* została powołana 28 razy. W orzeczeniach Sądu Najwyższego w latach 1971-1997 znajdują się 22 powołania łacińskiego sformułowania *lex retro non agit*. W orzeczeniach Naczelnego Sądu Administracyjnego interesująca nas paremia jest powołana w 21 orzeczeniach. Ponadto powołanie paremii *lex retro non agit* znajduje się w orzeczeniach Sądu antymonopolowego i w orzeczeniach sądów apelacyjnych. Wynalezione 77 orzeczenia, w których występuje zwrot *lex retro non agit* nie wyczerpują oczywiście wszystkich orzeczeń, w których zostało poruszone zagadnienie nieretroaktywności prawa, w których jednak nie została użyta paremia łacińska.

¹ Według komputerowej bazy danych «Temida-Lex» (uwzględniona została edycja obejmująca orzeczenia od 1971 r. do końca 1998 r.) oraz «Prawo na CD». Przy wyszukiwaniu orzeczeń była stosowana opcja wyszukiwania według wyrazów, wprowadzając jako hasło wywoławcze słowa *lex retro non agit*, z uwzględnieniem całej bazy danych.

Paremia ta jest również powoływana w najnowszych orzeczeniach Sądów polskich. Niezmiernie charakterystycznym może być w tym względzie wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6.VII.1999 roku². Wyrok ten dotyczy pytania prawnego co do zgodności z Konstytucją RP art. 9 § 2 przepisów wprowadzających ustawę kodeks karny, z dnia 6.VI.1997. Trybunał Konstytucyjny, uznając zgodność tego przepisu z Konstytucją RP, powołuje ponad 20 razy łacińską paremię *lex retro non agit*. Trybunał odwołuje się również w uzasadnieniu do rozwiązań prawa rzymskiego.

Paremia *lex retro non agit* wyraża, w łatwo przyswajalnej formie, ważną dla pewności i stabilności systemu prawnego zasadę, że prawo powinno regulować sytuacje przyszłe a nie przeszłe. Zasada ta, stanowiąc przejaw postulatu stabilności i pewności prawa, jest szczególnie ważna w demokratycznym państwie prawnym. Z zagadnieniem nie działania prawa wstecz wiąże się też zasada ochrony praw nabytych, która – pomimo pojawiającej się niekiedy krytyki – stanowi wciąż standard legislacji, do którego zachowania powinno dążyć państwo prawne (niezależnie od zagrożeń tej zasady, które mogą występować w okresach przemian ustrojowych i systemowych państwa)³.

Jak wskazywał w jednym z orzeczeń Trybunał Konstytucyjny „Pewność prawa oznacza nie tyle stabilność przepisów prawa, która w tej dziedzinie w określonej sytuacji ekonomicznej państwa może być trudna do osiągnięcia, co możliwość przewidywania działań or-

² Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6.VII.1999, w sprawie Nr P 2/99.

³ Por. J. NOWACKI, *Pewność prawa a zasada 'lex retro non agit'*, «Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego» 35 (1964), s. 27, 39; H. GRAJEWSKI, *Granice czasowe mocy obowiązującej norm dawnego prawa polskiego*, Łódź 1970; A. SPOTOWSKI, *Zasada 'lex retro non agit' (geneza, uzasadnienie, zasięg)*, «Palestra» 30.9 (1985), s. 8-17; J. ZAKRZEWSKA, *Konstytucyjna zasada państwa prawnego w praktyce Trybunału Konstytucyjnego*, «Państwo i Prawo», 30.7 (1992), s. 12; A. ZIELIŃSKI, *Pewność prawa*, [w:] *Jakość prawa*, Warszawa 1996, s. 50 i n.; W. WRÓBEL, *O definiowaniu retroaktywności w orzeczeniach Trybunału Konstytucyjnego*, [w:] *Jakość prawa*, cit., s. 223-240; R. GRUPIŃSKI, *Zmiana przepisów o przedawnieniu karalności w świetle zasady 'lex retro non agit'*, [w:] *Rozważania o prawie karnym. Księga pamiątkowa Aleksandra Ratajczaka*, Poznań 1999, s. 121 i n.

ganów państwa i związanych z nimi zachowań obywateli. Przewidywalność działań państwa gwarantuje zaufanie do ustawodawcy i do stanowionego przez niego prawa. Służy zatem w konsekwencji realizacji zasady państwa prawnego”⁴.

Bardzo często powoływanym argumentem w orzeczeniach polskiego Trybunału Konstytucyjnego przy ocenie niekonstytucyjności aktów ustawodawczych jest ich sprzeczność z zasadą nie działania prawa wstecz. Od pojawienia się w roku 1989 znowelizowanego art. 1 Konstytucji z roku 1952, wprowadzającego pojęcie „demokratycznego państwa prawnego”, powoływanie się na łacińską paremię *lex retro non agit* jest szczególnie częste w orzecznictwie i w doktrynie prawnej. Nie znaczy to jednak, żeby interesująca nas paremia łacińska była poprzednio nieobecna w polskim orzecznictwie i w doktrynie prawnej. Jednak w okresie przemian ustrojowych – po wprowadzeniu pojęcia demokratycznego państwa prawnego – nabrała ona zupełnie nowego znaczenia.

Przed rokiem 1989 – traktowana jako jedna z podstaw porządku prawnego – zasada nieretroaktywności prawa, ilustrowana paremią *lex retro non agit*, była wywodzona z konstytucyjnej zasady równości praw i obowiązków obywateli (art. 67 § 2 konstytucji PRL z roku 1952, tekst jednolity Dz.U. z 1976 r. Nr 7, poz. 36)⁵.

⁴ Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 2.III.1993, w sprawie Nr K 9/92 (OTK 1993 r., poz. 6).

⁵ Por. przykładowo następujące orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego:

– z dnia 28.V.1986 r., Nr U 1/86 – OTK 1986, poz. 2 („Zasada nie działania prawa wstecz, chociaż nie została wyrażona w Konstytucji PRL, stanowi podstawową zasadę porządku prawnego. Znajduje ona swoje oparcie w takich wartościach, jak bezpieczeństwo prawne i pewność obrotu prawnego oraz poszanowanie praw nabytych. Z tych też względów od zasady nieretroakcji powinno się odstępować wyjątkowo z bardzo ważnych powodów. Odstępstwo to winno wynikać zawsze z brzmienia ustawy, a nie aktu podstawowego. Na takim założeniu oparty został m.in. art. 3 k.c.”);

– z dnia 30.IX.1988 r., Nr K 1/88 – OTK 1988, poz. 6 („Zasadę nie działania prawa wstecz Trybunał Konstytucyjny rozumie szerzej, nie tylko jako zakaz stanowienia norm prawnych, które nakazywałyby stosować nowo ustanowione normy prawne do zdarzeń, które miały miejsce przed ich wejściem w życie i z którymi prawo nie wiąza-

Po nowelizacji Konstytucji w roku 1989 (Dz.U. Nr 75, poz. 444) nieretroaktywność prawa zaczęto wywodzić ze znowelizowanego art. 1, deklarującego zasadę demokratycznego państwa prawnego⁶.

ło dotąd skutków prawnych (zasada *lex retro non agit* we właściwym tego słowa znaczeniu), lecz także jako zakaz stanowienia intertemporalnych reguł, które mają określić treść stosunków prawnych powstałych pod rządami dawnych norm a trwających w okresie wejścia w życie norm nowo ustanowionych, jeżeli reguły te wywołują ujemne prawne (a w konsekwencji społeczne) następstwa dla bezpieczeństwa prawnego i poszanowania praw nabytych. Zasada ta, ... nie wyrażona w konstytucji wprost, wynika z ... konstytucyjnej zasady praworządności materialnej”);

– z dnia 8.XI.1989 r., Nr K 7/89 – OTK 1989, cz. 1, poz. 8 („Trybunał Konstytucyjny wypowiedział się wielokrotnie w zakresie niedopuszczalności zmieniania aktów normatywnych z mocą wsteczną (m.in. w swym pierwszym orzeczeniu Nr U 1/86) przyjmując zasadę, iż *lex retro non agit*. Powinno to mieć zastosowanie także i w rozpatrywanym przypadku. Zasada nie działania prawa wstecz, choć nie została *expressis verbis* wyrażona w Konstytucji PRL, stanowi podstawową zasadę porządku prawnego, która powinna być powszechnie przestrzegana”).

⁶ Por. przykładowo następujące orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego:

– z dnia 25.IX.1991 r., Nr S 6/91 – OTK 1991, cz. 1, poz. 34 („W demokratycznym państwie prawa funkcją prawa karnego nie jest tylko ochrona państwa i jego instytucji, nie jest także tylko ochrona społeczeństwa lub poszczególnych jednostek przed przestępstwami, ale także, w nie mniejszym stopniu, ochrona jednostki przed samowolą państwa. Prawo karne stwarza dla władzy w demokratycznym państwie prawa barierę, poza którą obywatel powinien czuć się bezpieczny w tym sensie, że bez przekroczenia pola zabronionego pod groźbą kary nie może być pociągnięty do odpowiedzialności karnej. Prawo karne ma wyznaczyć wyraźne granice między tym, co jest dozwolone, a tym, co jest zabronione. Bariera, o której tu mowa, nie powinna być usuwana dla żadnych celów politycznych lub innych. Prawo karne nie jest bowiem instrumentem mającym służyć zachowaniu władzy, lecz jest właśnie tej władzy ograniczeniem”);

– z dnia 19.X.1993 r., Nr K 14/92 – OTK 1993, cz. 2, poz. 35 („Trybunał Konstytucyjny uznał za stosowne przypomnieć pogląd wyrażony w orzeczeniu z dnia 2 marca 1993 r., Nr K 9/92. W sprawie tej Trybunał Konstytucyjny nie odmawiając ustawodawcy racji posłużenia się zasadą bezpośredniego działania nowego prawa w określonych warunkach w celu osiągnięcia stanu pożądanego przez ustawodawcę przyjął jednakże, że zasada ta nie może prowadzić do sytuacji zaskakującej adresatów norm prawa nową regulacją prawną zmieniającą na niekorzyść ich dotychczasowe sytuacje prawne oraz nie dając możliwości przygotowania się do przyszłych zdarzeń. Sytuacja taka podważa zaufanie obywateli do prawa jako elementu zasady demokratycznego państwa prawnego (art. 1 Konstytucji RP) i w konsekwencji może pozostawać w sprzeczności z tą zasadą”).

*

Prawdziwa kariera jaką zrobiła ostatnio w orzecznictwie sądów polskich łacińska paremia *lex retro non agit* stwarza wrażenie, że zasada nie działania prawa wstecz była głęboko zakorzeniona w prawie rzymskim, i że została w takiej formie wyrażone w źródłach prawa rzymskiego.

Problem skuteczności normy prawnej w czasie był zauważany już w okresie końca rzymskiej republiki. W licznych ustawach okresu republiki rzymskiej znajdowała się formuła wprowadzająca skuteczność dyspozycji zawartych w ustawie od chwili jej wydania. Słowa *post hanc legem* lub inny zwrot analogiczny można spotkać na przykład: w pochodzącej z II połowy II wieku p.n.e. *lex Latina tabulae Bantinae*⁷ oraz w pochodzącej z r.111 p.n.e *lex agraria*⁸.

Aulus Gellius⁹ pisze o sporze interpretacyjnym pomiędzy prawnikami okresu końca republiki. Spór między rzymskimi jurystami dotyczył zagadnienia, czy dyspozycja ustawy odnosiła się jedynie do przypadków przestępstw dokonanych po jej uchwaleniu (*post facta*), czy również i przed jej uchwaleniem (*ante facta*). Powstał on w związku z użyciem w ustawie Atiniusza (wydanej około 150 r. p.n.e.) czasu przyszłego, w odniesieniu do regulowanej przez tę ustawę odpowiedzialności za kradzież. Przyczyną tego sporu było, znajdujące się w ustawie Atiniusza, sformułowanie *QUOD SUBREP-*

⁷ Tekst według, C.G. BRUNS, *Fontes iuris Romani antiqui*⁷, Tubingae 1909, s. 53-55: *Lex Latina tabulae Bantinae* (3) 16-17: ... ex h(ace) l(ege) plebive scito [factus ... queiquomque eorum p]ost hac factus erit, ...; (4) 23: ... post hance legem rogatam ...

⁸ Tekst według C.G. BRUNS, *op. cit.*, s. 73-89: (19): ... quae post h.l. [rogatam primum constiterint : ...] ...

⁹ Gell. 17, 7, 1-3: *Legis veteris Atiniaie verba sunt: QUOD SUBREPTUM ERIT, EIUS REI AETERNA AUCTORITAS ESTO. Quid aliud putet in hisce verbis, quam de tempore tantum futuro legem loqui? Sed Q. Scaevola patrem suum et Brutum et Manilium, viros ap-prime doctos, quaesisse ait dubitassequ, utrumne in post – facta modo furto lex vale-ret, an etiam in ante – facta? Quoniam QUOD SUBREPTUM ERIT, utrumque tempus vi-deretur ostendere, tam praeteritum, quam futurum.*

TUM ERIT, EIUS REI AETERNA AUCTORITAS ESTO („co zostanie skradzione, niechaj podlega wieczystej ochronie”)¹⁰. Dla Gelliusa przepis ten z uwagi na użycie czasu przyszłego zdawał się oznaczać, że ustawa miała dotyczyć zdarzeń przyszłych. O tym, że dla jurystów sprawa ta nie była jednak tak oczywista, świadczą zreferowane przez Gelliusa wątpliwości Quintusa Muciusa Scaevoli. Jurysta ten miał wypytywać swego ojca oraz innych uczonych prawników Brutusa i Maniliusa czy *lex Atinia* miała zastosowanie jedynie do kradzieży popełnionych po, czy również i przed wydaniem ustawy. Zwrot *QUOD SUBREPTUM ERIT* może bowiem wskazywać zarówno na czas przeszły jak i przyszły. Aulus Gellius, powołując się na gramatyka P. Nigidiusa, wdaje się – w dalszej części powołanego tekstu – w dłuższe rozważania dotyczące zastosowania czasu przyszłego i teraźniejszego.

Cicero w II mowie przeciwko Werresowi¹¹ wysuwa przeciwko oskarżonemu między innymi zarzuty co do jego działalności jako pretora miejskiego w Rzymie. Krytykuje jego edykt dotyczący *lex Voconia*. Ustawa ta, uchwalona w roku 169 p.n.e., wprowadzała zakaz dziedziczenia przez kobiety jedynie po obywatelach należących do najwyższej klasy majątkowej. Warunkiem zastosowania ograniczenia dziedziczenia, przewidzianym przez tę ustawę, było ustalenie wartości majątku przez cenzorów po wydaniu *lex Voconia*. Wedle Cicerona Werres, jako pretor miejski, wprowadził w swym edyktie rozszerzenie przyjętego przez *lex Voconia* zakazu dziedziczenia przez kobiety w odniesieniu do majątku nie objętego cenzusem, lecz przekraczającego przewidzianą w ustawie wartość 100.000 asów. Interpretacja wprowadzona w edyktie miała

¹⁰ Tzn. nie może być nabyte przez nabywcę w drodze zasiedzenia, a sprzedawca takiej rzeczy jest zobowiązany udzielać wsparcia w ewentualnym procesie wydobyczym (por. ustawa XII tablic: tab. 6,3-4. Zob. M. i J. ZABŁOCCY, *Ustawa XII Tablic. Tekst, tłumaczenie, objaśnienia*, Warszawa 2000, s. 36-37).

¹¹ Cic., *In Verrem* 2,1,104: *Heres erat filia. Faciebant omnia cum pupilla, legis aequitas, voluntas patris, edicta praetorum, consuetudo iuris eius quod erat tum cum Asellus est mortuus.*

być stosowana z mocą wsteczną aż do daty wydania *lex Voconia*. Jedną z przyczyn wydania edyktu przez Werresa miała być chęć pozbawienia prawa dziedziczenia jedynej córki zmarłego Publiusa Anniusa Assellusa, który posiadał wprawdzie bardzo wysoki majątek, jednak nie objęty cenzusem. Werres wydając swój edykt pragnął umożliwić objęcie spadku przez krewnego spadkodawcy z linii bocznej, L. Anniusa, z którym pretor zawarł nieuczciwe porozumienie. Cicero krytykując przyjęte przez Werresa w edyktcie rozwiązanie podkreśla bezprawność pozbawienia dziedziczenia córki Assellusa. Powołuje się na obowiązujący w chwili śmierci spadkodawcy stan prawny, który nie pozbawiał córki prawa do dziedziczenia.

Pośród jurystów rzymskich okresu klasycznego, problem obowiązywania prawa w czasie poruszał Ulpian, wedle którego ustawa będąc pobłażliwą wobec przeszłości powinna wprowadzać zakazy na przyszłość: D. 1,3,22 (Ulp. 13 *ad ed.*): *Cum lex in praeteritum quid indulgat, in futurum vetat*.

Generalizacja zasady, że prawo powinno działać na przyszłość została wyrażona nie jeden raz w konstytucjach cesarzy okresu późnego cesarstwa oraz w nowelach justyniańskich. Wyrażany był jednak niekiedy pogląd, że ustawodawca mógł w samej ustawie wprowadzić jej skuteczność również w odniesieniu do zdarzeń poprzedzających wydanie ustawy. Można tu wymienić następujące konstytucje:

Przekazana w kodeksie Teodozjańskim konstytucja cesarzy Walentyniana, Teodozjusza i Arkadiusza z roku 393, wyraża zasadę, że prawo powinno tworzyć reguły postępowania na przyszłość. Zasada ta jest jeszcze dobitniej podkreślona w *Interpretatio* do tej konstytucji (C.Th. 1,1,3)¹².

¹² C.Th. 1,1,3 (Valentinianus, Theodosius, Arcadius): *Omnia constituta non praeteritis calumniis faciunt, sed futuris regulam ponunt. dat. III. kal. mart. Constantinopoli, d.n. Theodos. a. III. et abundantio v.c. cons.*

Interpretatio: Omnes leges non ea, quae anteriore tempore acta sunt, damnant, sed in futurum observanda constituunt.

Do zasady nie działania prawa wstecz nawiązuje też konstytucja cesarza Anastazjusza z lat 497-499 (C. 10,32,66/65/,1)¹³.

Zasadę nie działania prawa wstecz wyraża konstytucja cesarzy Teodozjusza II i Walentyniana III z roku 440. Dopuszcza ona jednak możliwość stosowania praw z mocą wsteczną, o ile zostało to wyraźnie zastrzeżone przez ustawę (C. 1,14,7)¹⁴. Tekst ten, który zdaniem Bergera, zdaje się wyrastać z tradycji klasycznej, stanowi generalizację zasady nie działania prawa wstecz¹⁵.

Zagadnienie nieretroaktywności działania prawa wynika również z konstytucji Justyniana z roku 529 (C. 4,32,27 pr.)¹⁶, nawiązującej do konstytucji z roku 528 (C. 4,32,26,2)¹⁷ ustanawiającej odsetki maksymalne. Konstytucja z roku 529 stanowiła, że wyższe odsetki ustalone przed wydaniem konstytucji z roku 528, mogą być dochodzone jedynie do dnia wydania konstytucji ustanawiającej odsetki maksymalne.

¹³ C. 10,32,66(65),1: ... *eadem videlicet constitutione divae memoriae Zenonis ex die quo promulgata est suas vires obtinente, cum conveniat leges futuris regulas imponere, non praeteritis calumnias excitare* (497-499 r.).

¹⁴ C. 1,14,7: *Leges et constitutiones futuris certum est dare formam negotiis, non ad facta praeterita revocari, nisi nominatim etiam de praeterito tempore adhuc pendentibus negotiis cautum sit* (440 r.).

¹⁵ Por. A. Berger, 'Ex post facto' in *Roman Sources and a 'Post facto Law' in Modern Juristic Terminology*, «Seminar» 7 (1949), s. 65 i n.

¹⁶ C. 4,32,27 pr.: *De usuris, quarum modum iam statuimus, pravam quorundam interpretationem penitus removens iubemus etiam eos, qui ante eandem sanctionem ampliores quam statutae sunt usuras stipulati sunt, ad modum eadem sanctione taxatum ex tempore lationis eius suas moderari actiones, illius scilicet temporis, quod ante eandem fluxit legem, pro tenore stipulationis usuras exacturos* (529 r.).

¹⁷ C. 4, 32, 26, 2: *Ideoque iubemus illustribus quidem personis sive eas praecedentibus minime licere ultra tertiam partem centesimae usurarum in quocumque contractu vili vel maximo stipulari: illos vero, qui ergasteriis praesunt vel aliquam licitam negotiationem gerunt, usque ad bessem centesimae suam stipulationem moderari: in traiectionibus autem contractibus vel specierum fenori dationibus usque ad centesimam tantummodo licere stipulari nec eam excedere, licet veteribus legibus hoc erat concessum: ceteros autem omnes homines dimidiam tantummodo centesimae usurarum posse stipulari et eam quantitatem usurarum etiam in aliis omnibus casibus nullo modo ampliari, in quibus citra stipulationem usurae exigi solent* (528 r.).

Natomiast odsetki przypadające od dnia konstytucji muszą być zredukowane do wysokości zgodnej z jej postanowieniami.

Wyraźne postanowienie o konieczności przestrzegania w przyszłości zasad dotyczących sporządzania testamentów jest zawarte w konstytucji Justyniana z roku 531 (C. 6,23,29,7)¹⁸.

Również w konstytucji z roku 534 (C. 6,51,1,15) Justynian stając co do spadku nieobjętego, stwierdza, że zasady te odnoszą się jedynie do oświadczeń ostatniej woli sporządzonych po wydaniu konstytucji. Wcześniejsze przypadki winny być rozwiązywane zgodnie z poprzednimi zasadami prawnymi¹⁹.

§ 23 konstytucji Tanta, podając datę wprowadzenia w życie kodyfikacji justyniańskiej odnosi przepisy w niej zawarte do sytuacji przysłych i do spraw nie zakończonych. Nie podlegają nowym przepisom sprawy już rozstrzygnięte decyzją sądu lub przez porozumienie stron. Nie powinno się bowiem wskrzeszać dawnych sporów²⁰.

W Noweli justyniańskiej z roku 565 (Nov. 143,1) Justynian stwierdza, że dokonana przez niego interpretacja ustawy powinna odnosić się do samego początku jej obowiązywania, tak jakby ustawa była wydana jednocześnie wraz z jej interpretacją²¹.

¹⁸ C. 6,23,29,7: *Quae in posterum tantummodo observari censemus, ut, quae testamenta post hanc novellam nostri numinis legem conficiuntur, haec cum tali observatione procedant: ...* (531 r.).

¹⁹ C. 6,51,1,15: *Locum autem huic legi constituimus in his defunctorum elogiis, quae posthac composita fuerint: anteriores etenim casus suo Marte discurrere concedimus* (534 r.).

²⁰ Constitutio Tanta § 23: *Leges autem nostras, quae in his codicibus, id est institutorum seu elementorum et digestorum vel pandectarum posuimus, suum optinere robur ex tertio nostro felicissimo sancimus consulatu, praesentis duodecimae indictionis tertio calendis ianuarias, in omne aevum valituras et una cum nostris constitutionibus pollentes et suum vigorem in iudiciis ostendentes in omnibus causis, sive quae postea emergerint sive in iudiciis adhuc pendent nec eas iudicialis vel amicalis forma compescuit. Quae enim iam vel iudiciali sententia finita sunt vel amicali pacto sopita, haec resuscitari nullo volumus modo.*

²¹ Nowela Justyniana 143,1: *Quam interpretationem non in futuris tantummodo casibus, verum in praeteritis etiam valere sancimus, tamquam si nostra lex ab initio cum interpretatione tali a nobis promulgata fuisset* (565).

*

Cytowane przypadki pozwalają przyjąć, że zasada nieretroaktywności normy prawnej była głęboko zakorzeniona w źródłach prawa rzymskiego, zarówno klasycznych jak i poklasycznych²². W źródłach tych nie spotykamy jednak formuły *lex retro non agit*. Występujące na jej oznaczenia zwroty to:

* *de tempore futuro legem loqui; in post facta lex* (Gellius 17,7,1);

* *lex in praeteritum indulgat, in futurum vetat* (Ulpianus – D. 1,3,22);

* *omnia constituta non praeteritis calumnias faciunt, sed futuris regulam ponunt* (C.Th. 1,1,3);

* *leges non ea quae anteriore tempore acta sunt damnant, sed in futurum observanda constituunt* (interpretatio ad C.Th. 1,1,3);

* *conveniat leges futuris regulas imponere, non praeteritis calumnias excitare* (C. 19,32,66/65 – 497-499 r.);

* *leges et constitutiones futuris certum est dare formam negotiis, non ad facta praeterita revocari* (C. 1,14,7 – 440 r.);

* *quae in posterum tantummodo observari censemus* (C. 6,23,29,7 – 531 r.).

²² Por. C.F. GABBA, *Teoria della retroattività delle leggi*, I-IV, Torino 1884-1889; V. SIMONCELLI, *Sui limiti delle leggi nel tempo*, [w:] *Studi Scialoja*, I, Milano 1905, s. 357 i n.; D. DONATUTTI, *Il contenuto del principio della retroattività della legge*, «RISG» 55 (1915), s. 234 i n. oraz 56 (1915), s. 117 i n.; A. BERGER, *op. cit.*, s. 65-68; H.F. JOLOWICZ, *Roman Foundation of Modern Law*, Oxford 1957, s. 44-48; C.A. MASCHI, *Certeza del diritto nel diritto romano e nel pensiero contemporaneo*, «RIDA» 6 (1959), s. 337 i n.; G. BROGGINI, *La retroattività della legge nella prospettiva romanistica*, «SDHI», 32 (1966), s. 17 i n.; A. CARCATERRA, *Le definizioni dei giuristi romani. Metodo, mezzi e fini*, Napoli 1966, s. 63 i n., 89 i n.; G.G. ARCHI, *La certezza del diritto nella esperienza giuridica romana. Le Complicazioni postclassiche*, [w:] *Estudios J. Iglesias*, I, Madrid 1988, s. 65 i n.; H. KUPISZEWSKI, *Prawo rzymskie a współczesność*, Warszawa 1988, 69 i n.; M. AVENARIUS, *Savignys Lehre vom intertemporalen Privatrecht*, Göttingen, 1993; M. BALZARINI, *Giustiniano e lo stato di diritto. Mito e realtà nella legislazione e nella prassi*, [w:] *Atti del Convegno internazionale su 'Corruzione, repressione e rivolta morale nella tarda antichità'*, Catania 1995, s. 53 i n.

*

Zasada nieretroaktywności prawa była wielokrotnie wyrażana w pojustyniańskich dziejach prawa.

W dekretach Gracjana są cytowane słowa świętego Ambrożego, usprawiedliwiającego *adulterium* Abrahama z Hagar tym, że było ono dokonane przed wskazaniem prawa mojżeszowego i przed Ewangelią, gdy nie było jeszcze zakazu takiego czynu²³. Święty Ambroży wyraża tu w sposób bezwzględny zasadę pozytywizmu prawniczego, wyrażonego później regułą *nullum crimen sine lege*, którą odrzucił Gracjan wyrażając pogląd, że prawa stanowione przez władców (*leges*) nie mogą być przeciwne prawu naturalnemu²⁴.

Zasada nieretroaktywności została wpisana w późniejsze dzieje prawa kanonicznego²⁵.

Wedle J. Domata normy prawa naturalnego obowiązują z samej istoty rzeczy i dlatego też regulują zarówno przyszłość jak i przeszłość. Inaczej przedstawia się kwestia wyjaśnienia konieczności znajomości norm prawa stanowionego (*lois arbitraires*). Mogą one

²³ C.I.C. Decreti II pars, causa 32, quaestio 4, can. 3: *Abraham non est reus adulterii, qui vivente qui vivente uxore filios ex ancilla suscepit. ... Sed consideramus primum, quia Abraham ante legem Moysi et ante evangelium fuit; nondum interdictum adulterium videbatur. Poena criminis ex tempore legis est, quae crimen inhibuit, nec ante legem ulla rei damnatio est, sed ex lege. ... Secunda illa est, quod non ardore aliquo vagae succensus libidinis, non petulantis formae captus decore, ancillae contubernio coniugalem posthabuit torum, sed studio quaerendae posteritatis, et propagandae sobolis. Adhuc post diluvium raritas erat generis humani: ...* (Ambrosius, in Libro de Patriarchis, lib 1. de Abraham patriarcham, lib. 1, c.4).

²⁴ C.I.C. Decreti I pars, Dist. 9, can. 11: Gratianus: *Quum ergo in naturali iure nihil aliud praecipitur, quam quod Deus vult fieri, nihilque vetetur, quam quod Deus prohibet fieri;*

²⁵ Kodeks Prawa Kanonicznego z roku 1917, can. 10: *Leges rescipiunt futura, non praeterita, nisi nominatim in eis de praeteritis caveatur*. Powtórzone w Kodeksie Prawa Kanonicznego z roku 1983 w can. 9 (w tłumaczeniu polskim: „Ustawy odnoszą się do przyszłości a nie do przeszłości, chyba że zastrzega się w nich wyrażnie o rzeczach przeszłych”).

mieć skutek jedynie na przyszłość i po ich należytych opublikowaniu i rejestracji. Dlatego też dopiero spełnienie tych warunków stwarza obowiązek przestrzegania ustaw i niemożność powoływania się na ich nieznaną. Autor ten nie wyłącza jednak możliwości nadania prawu stanowionemu mocy wstecznej gdyby miało to prowadzić do jego zgodności z normami prawa naturalnego lub z dawnymi zwyczajami²⁶.

Główny twórca kodeksu cywilnego francuskiego, J.M. Portalis, który podejmował polemikę z tendencjami prawa naturalnego jako podstawy przygotowywanego kodeksu cywilnego²⁷, przeprowadził (w nawiązaniu do powoływanego zdania Jean Domata) wyraźne rozróżnienie skutków normy prawa naturalnego i prawa pozytywnego w zakresie czasu obowiązywania. Inaczej niż norma prawa naturalnego, która nie jest ograniczona w czasie, norma prawa pozytywnego może mieć moc wiążącą tylko od chwili jej uchwalenia²⁸.

²⁶ J. DOMAT, *Les lois civiles dans leur ordre naturel*, ... Nouv. éd. Paris 1723, s. XXIII: „On a vu que les lois naturelles sont des vérités que la nature & la raison enseignent aux hommes qu’elles ont d’elles-mêmes la justice & l’autorité qui obligent à les observer, ... D’où il s’enfuit, que les lois naturelles reglent et tout l’avenir et tout le passé. Mais les lois arbitraires ne touche point au passé, qui se règle par les lois précédentes, et n’ont leur effet que pour l’avenir: et c’est pour leur donner cet effet qu’on les écrit, qu’on les publie, qu’on les enregistre, ... Car alors elles deviennent des règles publiques que tout le monde doit observer ... s. XXIV: Mais quoique les lois arbitraires n’ayent leur effet que pour l’avenir, si ce quelles ordonnent se trouve conforme au droit naturel, ou à quelque loy arbitraire, qui soit en usage, elles ont à l’égard du passé l’effet que peut leur donner leur conformité et leur rapport au droit naturel, et aux anciennes règles”.

²⁷ Por. W. WOŁODKIEWICZ, *Droit naturel et le droit romain dans les travaux préparatoires du code civil*, [w:] *Code Napoléon et son héritage* (= «Acta Universitatis Lodziensis. Folia Iuridica» 53), Łódź 1993, s. 45-55.

²⁸ Przemówienie J.M. Portalisa na posiedzeniu Ciała Ustawodawczego w dniu 23.II.1803: „La loi naturelle n’est limitée ni par les temps, ni par les lieux, parce qu’elle est de tous les pays et de tous les siècles. Mais les lois positives, qui sont l’ouvrage des hommes, n’existent pour nous quand on les promulgue et elle ne peuvent avoir d’effet, que quand elles existent”.

*

W wizjach państwa prawnego rozwijanych przez myślicieli wieku Oświecenia zasada nieretroaktywności prawa uzyskiwała znaczenie podstawowe i absolutne.

W konstytucji Stanów Zjednoczonych Ameryki zasada nie działania prawa wstecz jest wyrażona dwukrotnie, w formie zwrotu zakazującego tworzenie prawa *ex post* („no *ex post facto* Law shall be passed”)²⁹. To wyrażenie stanowi połączenie, występującego w źródłach prawa rzymskiego wyrażenia *ex post facto*, połączonego ze słowem *lex*. Tego rodzaju połączenie nie występowało w źródłach prawa rzymskiego. Stanowi ono specyficzne wyrażenie używane w słownictwie prawniczym anglo-amerykańskim³⁰.

Zasada nie działania prawa wstecz jest wyrażana również niekiedy we współczesnych ustawach konstytucyjnych. Dotyczy ona jednak przede wszystkim nie karania za przestępstwa, które nie podlegały karze w chwili ich popełnienia. Zasada nie działania prawa wstecz, w odniesieniu do wymierzania kar, była wyrażona w art. 98 konstytucji marcowej z roku 1921³¹ oraz w art. 68 pkt 4 konstytucji kwietniowej z roku 1935³². W konstytucji PRL z roku 1952 nie znalazł się przepis analogiczny do art. 98 konstytucji marcowej.

Nie wchodząc w rzeczywiste przyczyny nie wyrażenia w tej konstytucji zasady *lex retro non agit*, wydaje się, że nie bez znaczenia by-

²⁹ Art. 1, Sect. 9,3: „No Bill of Attainder or *ex post facto* Law shall be passed”. Art. 1, Sect 10,1: „No State shall ... pass any Bill of Attainder, *ex post facto* Law, or Law impairing the Obligation of Contracts, or grant any Title of Nobility”.

³⁰ Por. A. BERGER, *op.cit.*, s. 49 i n. oraz s. 65 przyp. 35.

³¹ Art. 98 konstytucji z roku 1921: „Nikt nie może być pozbawiony sądu, któremu z prawa podlega. Sądy wyjątkowe są dopuszczalne tylko w wypadkach oznaczonych ustawami wydanymi przed popełnieniem czynu karygodnego. Ściganie obywatela i wymierzenie kary jest dopuszczalne tylko na zasadzie obowiązującej ustawy ...”.

³² Art. 68 pkt 4 konstytucji z roku 1935: „Nikt nie może być pozbawiony sądu, któremu z prawa podlega, ani karany za czyn nie zabroniony przez prawo przed jego popełnieniem, ani też zatrzymany bez nakazu sądu dłużej niż czterdzieści osiem godzin”.

ła tu rozpoczęta po wojnie praktyka sądzenia zbrodni wojennych, zapoczątkowana orzeczeniami trybunału norymberskiego. Ustawodawstwo polskie okresu powojennego rozpoczęło tę praktykę już w roku 1944 wprowadzając odpowiedzialność nie tylko za „zbrodnie faszystowsko-hitlerowskie” lecz również za „klęskę wrześnieową i faszycację życia państwowego”. Konstytucyjne przywrócenie zasady *lex retro non agit* nastąpiło dopiero w art. 42 ust. 1 konstytucji z roku 1997 r. Wyraża on zasadę nie działania prawa karnego wstecz, z wyłączeniem jednak przestępstw prawa międzynarodowego³³.

Wyrażana w konstytucjach zasada *lex retro non agit* odnosi się zazwyczaj do norm prawa karnego i jest związana z zasadą *nullum crimen sine lege*. Znajduje ona również potwierdzenie w stosownych przepisach prawa karnego³⁴.

Poważnym odstępstwem od zasady *lex retro non agit* we współczesnym prawie były deklaracje i konwencje międzynarodowe, wydane po II wojnie światowej, związane z karaniem zbrodni wojennych. Wyrażając zasadę nie retroaktywności prawa karnego, wprowadzały jednocześnie odstępstwa wynikające z „prawa międzynarodowego” lub z „ogólnych zasad uznanych przez narody cywilizowane”.

³³ Art. 42 ust. 1 konstytucji z roku 1997: „Odpowiedzialności karnej podlega ten tylko, kto dopuścił się czynu zabronionego pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia. Zasada ta nie stoi na przeszkodzie ukaraniu za czyn, który w czasie jego popełnienia stanowił przestępstwo w myśl prawa międzynarodowego”.

³⁴ Polski kodeks karny z roku 1932, art. 1: „Odpowiedzialności karnej ulega ten, kto dopuszcza się czynu, zabronionego pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia”.

– Polski kodeks karny z roku 1969, art. 1: „Odpowiedzialności karnej podlega ten tylko, kto dopuszcza się czynu społecznie niebezpiecznego, zabronionego pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia”.

– Polski kodeks karny z roku 1997, art. 1 § 1: „Odpowiedzialności karnej podlega ten tylko, kto popełnia czyn zabroniony pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia. § 2: Nie stanowi przestępstwa czyn zabroniony, którego społeczna szkodliwość jest znikoma. § 3: Nie popełnia przestępstwa sprawca czynu zabronionego, jeżeli nie można mu przypisać winy w czasie czynu”.

Powszechna deklaracja praw człowieka, uchwalona przez Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych 10.XII.1949 r. w punkcie 2 art. 11 deklarowała stosowanie zasady nie działania prawa wstecz w odniesieniu do karania przestępstw wynikających tak z prawa krajowego jak i międzynarodowego³⁵. Podobnie konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (zawarta w Rzymie dnia 4.XI.1950 r., ratyfikowana przez Polskę w r.1992 r.) deklarowała zasadę nie działania wstecz norm prawa karnego, z wyłączeniem jednak czynów karanych „według zasad uznanych przez narody cywilizowane”³⁶. Powtarza ją wreszcie międzynarodowy pakt praw obywatelskich i politycznych, (otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r., do którego Polska przystąpiła w roku 1977)³⁷. Odstępstwo od zasady *lex retro non*

³⁵ Art. 11: Powszechnej deklaracji praw człowieka uchwalona przez Zgromadzenie Ogólne ONZ: „Nikt nie może być skazany za przestępstwo z powodu działania lub zaniechania nie stanowiącego w chwili jego dokonania przestępstwa według prawa krajowego lub międzynarodowego. Nie wolno także wymierzać kary wyższej niż ta, która była przewidziana w chwili popełnienia przestępstwa”.

³⁶ Konwencja rzymska z 4.XI.1950 r. (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284), art 7, 1: „Nikt nie może być uznany za winnego popełnienia czynu polegającego na działaniu lub zaniechaniu działania, który według prawa wewnętrznego lub międzynarodowego nie stanowił czynu zagrożonego karą w czasie jego popełnienia. Nie będzie również wymierzona kara surowsza od tej, którą można było wymierzyć w czasie, gdy czyn zagrożony karą został popełniony”. 2: „Niniejszy artykuł nie stanowi przeszkody w sądzeniu i karaniu osoby winnej działania lub zaniechania, które w czasie popełnienia stanowiły czyn zagrożony karą według ogólnych zasad uznanych przez narody cywilizowane”.

³⁷ Pakt praw obywatelskich i politycznych (19.XII.1966 r.), art. 15, 1: „Nikt nie może być skazany za czyn lub zaniechanie, które w myśl prawa wewnętrznego lub międzynarodowego nie stanowiły przestępstwa w chwili ich popełnienia. Nie może być również zastosowana kara surowsza od tej, którą można było wymierzyć w chwili popełnienia przestępstwa. Jeżeli po popełnieniu przestępstwa ustanowiona zostanie przez ustawę kara łagodniejsza za takie przestępstwo, przestępca będzie miał prawo z tego korzystać”. 2: „Nic w niniejszym artykule nie ogranicza sądzienia i karania jakiegokolwiek osoby za jakikolwiek czyn lub zaniechanie, które w chwili ich popełnienia stanowiły przestępstwo w myśl ogólnych zasad prawa uznanych przez społeczność międzynarodową”.

agit potwierdzała również konwencja o niestosowaniu przedawnienia wobec zbrodni wojennych i zbrodni przeciw ludzkości, przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych dnia 26 listopada 1968 roku³⁸.

Wymienione powyżej akty prawa międzynarodowego oddziałują również i na prawo krajowe. W rzeczywistości dają one możliwość daleko idących odstępstw od zasady *lex retro non agit*. Wymienione akty prawa międzynarodowego odnoszą zasadę *lex retro non agit* jedynie do prawa karnego. Ponadto przez jej ograniczenie poprzez wyłączenie przestępstw „uznanych przez prawo międzynarodowe” (deklaracja z r. 1948), „ogólnych zasad uznanych przez narody cywilizowane” (konwencja rzymska z r. 1950), „ogólnych zasad uznanych przez społeczność międzynarodową” (pakt z r. 1966), zasada *lex retro non agit* przestała mieć w prawie karnym charakter bezwzględny³⁹.

³⁸ Dz. U. z 1970 r. Nr 26, poz. 298, art.1: „Nie ulegają przedawnieniu następujące zbrodnie, bez względu na datę ich popełnienia:

a) zbrodnie wojenne określone w Statucie Norymberskiego Międzynarodowego Trybunału Wojskowego z dnia 8 sierpnia 1945 roku i potwierdzone przez rezolucje Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych 3(I) z dnia 13 lutego 1946 roku i 95(I) z dnia 11 grudnia 1946 roku, w szczególności ‘ciężkie naruszenia’ wymienione w konwencjach genewskich z dnia 12 sierpnia 1949 roku o ochronie ofiar wojny;

b) zbrodnie przeciw ludzkości popełnione bądź w czasie wojny, bądź w czasie pokoju określone w Statucie Norymberskiego Międzynarodowego Trybunału Wojskowego z dnia 8 sierpnia 1945 roku i potwierdzone przez rezolucje Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych 3(I) z dnia 13 lutego 1946 roku i 95(I) z dnia 11 grudnia 1946 roku, wysiedlanie wskutek zbrojnego ataku lub okupacji i nieludzkie czyny wynikające z polityki apartheidu, jak również zbrodnie ludobójstwa zdefiniowana w Konwencji w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa z 1948 roku, nawet jeżeli takie czyny nie stanowią naruszenia prawa wewnętrznego kraju, w którym zostały one popełnione”.

³⁹ W odniesieniu do polskiego prawa karnego zob. pochodzące z różnych okresów przepisy odstępujące od zasady nie działania prawa wstecz:

– Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 31 sierpnia 1944 r. o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego (Dz.U. z 1944 r. Nr. 4, poz. 16);

*

Trudno niekiedy zrozumieć jakimi motywami kierują się współcześni ustawodawcy odnosząc konstytucyjną zasadę nieretroaktywności prawa jedynie do normy karnej. Normy prawa karnego są właśnie tymi, które co raz to bardziej odchodzą od bezwzględnego stosowania interesującej nas zasady.

Wydaje się, że potrzeba wyrażenia w konstytucjach zasady nieretroaktywności prawa jest dziś znacznie bardziej aktualna w odniesieniu do konstytucyjnego porządku stanowienia norm prawnych, odnoszących się do prawa prywatnego, administracyjnego, a zwłaszcza finansowego, niż jedynie w stosunku do prawa karnego. Dowodem na to może być (wskazana powyżej) ilość powołań na zasadę *lex retro non agit* w orzeczeniach Trybunału Konstytucyjnego i Naczelnego Sądu Administracyjnego. Z orzeczeń Sądu Najwyższego tylko niewielka ich ilość dotyczy zagadnień prawa karnego, w którym zasada nieretroaktywności prawa (stanowiąca nieodłączny element klasycznej definicji przestępstwa: *nullum crimen sine lege poenali anteriori*) utraciła swój bezwzględny charakter.

Wprowadzenie w konstytucji generalnej zasady *lex retro non agit* (nie ograniczającej się jedynie do prawa karnego), z zastrzeżeniem możliwości wprowadzenia wyjątków przez ustawę szczegółową w określonych wyraźnie przypadkach, wydaje się bardziej racjonalne z punktu widzenia czystości legislacyjnej. Zastosowanie przez ustawodawcę takich wyjątków mogłoby podlegać kontroli Trybuna-

– Dekret z dnia 22 stycznia 1946 r. o odpowiedzialności za klęskę wrześniową i faszyzację życia państwowego (Dz.U. z 1946 r. Nr. 5, poz. 46);

– Dekret z dnia 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym (Dz.U. z 1981 r. Nr.29, poz. 154), którego art. 61 stanowił, że ustawa wchodzi w życie „z dniem ogłoszenia, z mocą od dnia uchwalenia”;

– Ustawa z dnia 6 kwietnia 1984 r. o Głównej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu – Instytucie Pamięci Narodowej, zmieniona ustawą z dnia 13.VI.1991 (Dz.U. z 1984 r. Nr 21, poz. 98 – Dz.U. z 1991 r. Nr 45, poz. 195).

łu Konstytucyjnego, z punktu widzenia odstępstwa od konstytucyjnej zasady państwa prawnego.

*

W tytule mojego wystąpienia został użyty zwrot określający omawianą paremię jako „zwrot w polskiej doktrynie prawnej”.

Paremia *lex retro non agit* (jak widzieliśmy) nie została sformułowana w źródłach prawa rzymskiego lecz stworzona, w oparciu o rozstrzygnięcia w tych źródłach zawarte, podobnie zresztą jak używany w kręgu kultury prawnej anglo amerykańskiej zwrot „prawo stworzone *ex post*” („*ex post facto law*”). Jest rzeczą charakterystyczną, że używany powszechnie w polskim kręgu kultury prawniczej zwrot *lex retro non agit* nie jest spotykany w słownikach specjalistycznych poza Europą środkową, ani w doktrynie prawnej⁴⁰. Nie spotkałem również nikogo poza Polską kto by zetknął się z powoływanym tak często w dzisiejszej doktrynie polskiej sformułowaniem łacińskim.

W polskiej doktrynie prawa rzymskiego zwrot ten został użyty przez Stanisława Wróblewskiego w jego *Zarysie wykładu prawa rzymskiego* z roku 1916. Autor ten przywołuje „przestrzeganą już

⁴⁰ Brak sformułowania *lex retro non agit*, np. w słownikach: C.F. DUCANGE, *Glossarium mediae et infimae latinitatis*, V, Niort 1885; H. WALTHER, *Proverbia sententiaeque latinitatis medii aevi*, cz. 2, Göttingen 1964; *Black's Law Dictionary*⁶, St. Paul (Minn) 1990; D. LIEBS *Lateinische Rechtsregeln und Rechtssprichwörter*⁴, München 1982; A. JOANNEAU, *Recueil de maximes et citations latines à l'usage du monde judiciaire*, Paris 1924; M. BARTOŠEK, *Encyklopedie římského práva*, Praha 1976; H. Roland, L. BOYER, *Locutions latines et adages du droit français contemporain*, I, Lyon 1978; M.J. GARCIA GARRIDO, *Diccionario de jurisprudencia romana*, Madrid 1982; J.A. ANKUM, A.S. HARTKAMP, *Romeinsrechtelijk handwoordenboek*, Zwolle 1973; A. ROMAC, *Rječnik rimskog prava*, Zagreb 1983.

Interesującą nas paremię (bez podania jednak jej źródła) powołuje K. REBRO, *Právnické výrazy a výroky*, Bratislava 1984, s. 154 (Rebro znał bardzo dobrze literaturę polską). Powołują ją również liczne polskie słowniki paremii łacińskich: H. MARKIEWICZ – A. ROMANOWSKI, *Skrzydlate słowa*, Warszawa 1990, s. 766; M. KOROLKO, *Thesaurus. Skarbiec łacińskich sentencji, przysłów i powiedzeń w literaturze polskiej*, Warszawa 1997, s. 259.

w ustawodawstwie republiki zasadę, wyrażoną zwrotem «*lex retro non agit*»⁴¹.

Autorytet Stanisława Wróblewskiego przez wiele dziesięcioleci profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz wpływowego członka Komisji Kodyfikacyjnej, zwanego często „polskim Papinianem”, musiał wpłynąć na przyjęcie jego sformułowania tak trafnie wyrażającego zasadę nie działania prawa wstecz.

LEX RETRO NON AGIT

UN BROCARDO NELLA GIURISPRUDENZA POLACCA

Il problema della irretroattività della norma giuridica è stato trattato molto spesso nella dottrina giuridica generale e in quella romanistica. La regola *lex retro non agit* (che nella giurisprudenza e dottrina giuridica polacca esprime il principio della irretroattività del diritto) è il brocardo latino il più spesso usato nella giurisprudenza polacca.

Considerazioni a proposito del vigore della norma giuridica nel tempo si incontrano nelle fonti del diritto romano nelle varie epoche del suo sviluppo. Il problema della retroattività della legge fu affrontato già dai giuristi repubblicani. Fu toccato anche dai giuristi classici. La generalizzazione del principio secondo il quale la legge non deve retroagire, si trova peraltro in diverse costituzioni imperiali del Basso Impero. Il principio della irretroattività del diritto compare più volte nella storia giuridica postgiustiniana.

⁴¹ S. WRÓBLEWSKI, *Zarys wykładu prawa rzymskiego*, Kraków 1916, s. 221-222: „Otóż nie ulega obecnie wątpliwości, że skoro nowe prawo zastrzega wyraźnie dla siebie monopol zastosowania, trzymać się tego należy; przeciwne zdanie, według którego nowe prawo nie może działalności swej cofać wstecz, zaliczono już dawno do ideologii, a nawet ustawa wypowiedająca tę zasadę, wiąże tylko tak długo, póki w prawidłowy sposób nie będzie uchylona. ... Jeżeli jednak w nowym prawie niema podstawy do przypisania mu działania wstecz, wówczas stosuje się przestrzeganą już w ustawodawstwie republiki zasadę wyrażoną zwrotem »*lex retro non agit*«, w myśl której nowe prawo nie zmienia w niczem skutków prawnych zdarzeń dawniejszych t.zn. skutków, złączonych z zdarzeniami owymi przez prawo poprzednie obowiązujące”.

Nelle visioni dello Stato di diritto, sviluppate dai filosofi del Secolo dei Lumi il principio dell'irretroattività della legge è stato trattato come un dogma fondamentale ed assoluto.

Il principio d'irretroattività è molto spesso enunciato nei codici contemporanei. È un elemento fondamentale della definizione classica del delitto penale, però la dottrina e la pratica penale e costituzionale dopo la seconda guerra mondiale hanno cominciato, almeno in certa misura, ad allontanarsi dal principio d'irretroattività nel diritto penale. Questa tendenza fu stata già notata, a proposito del processo di Norimberga, dal Berger in un articolo del 1949. Le dichiarazioni e convenzioni internazionali sui crimini di guerra e contro l'umanità, hanno poi introdotto diverse eccezioni al principio dell'irretroattività della legge penale. Questi atti di diritto internazionale hanno tendenzialmente influenzato i sistemi nazionali di diritto costituzionale e penale (come esempio si può citare l'art. 42 punto 1 della Costituzione polacca del 2 aprile 1997).

Il brocardo *lex retro non agit* non fu mai esplicitamente individuato con queste parole, né ai tempi romani, né nella storia posteriore del diritto. Questa formulazione è infatti sconosciuta ai dizionari ed alle enciclopedie giuridiche in quasi tutta Europa al di fuori della Polonia.

Nella romanistica polacca, l'autore che cita il brocardo *lex retro non agit* fu Stanislaw Wróblewski (nel suo manuale di diritto romano, pubblicato nel 1916). È probabile che l'autorità del Wróblewski (a lungo professore di diritto romano a Cracovia, ed influente membro della Commissione di Codificazione polacca, chiamato spesso il „Papiniano polacco”) abbia influenzato la divulgazione del brocardo *lex retro non agit* nella dottrina e nella giurisprudenza polacca e radicato per conseguenza la persuasione della derivazione romanistica del concetto d'irretroattività del diritto, letteralmente così individuato, nell'odierna pratica giurisprudenziale polacca.